

Wychodzi codziennie o godz.

3ciej po południu.

Przedpłata wynosi:

MIEJSCOWA: kwartalnie 3 złr 75 cent. miesięcznie 1 " 30 " Z przesyłką pocztową: w państwie austriackim 5 " tygodniem 5 " do Prus i Roscy niem. 4 tal. 15 gr. Szwecji i Danii 6 " Francji i Anglii 23 franków. Włoch 25 " Belgii i Szwajcarii 18 " Turcji i k. Naddu. 18 "

Numer pojedynczy kosztuje 8 cent.

GAZETA NARODOWA.

Manuskrypta nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują

We LWOWIE: Biedro Administracji Gazyety Narodowej przy ulicy Nowej, pod liczbą 31. W KRAKOWIE: Księgarnia J. Szeffa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglię jedynie p. pułkownik Raczkowski, rue du pont de Lodi Nr. 1. WE WIEDNIU: p. A. Oppelt, Wollzeile 22; tudzież pp. Hasenstein & Vogler, Wollzeile 9. W FRANKFURCIE nad MARNEM i HAMBURGU: pp. Hasenstein & Vogler.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stampowej 30 cent. za każdorazowe umieszczenie.

LISTY REKLAMACYJNE nieo czysto- wane nie ulegają frankowaniu.

Od Wydawnictwa.

Przedpłata na Gazetę Narodową z Tygodnikiem Niedzielnym:

Na 9 miesięcy tj. 1. kwietnia do końca b. r. 15 złr. — cent. półrocznie 10 " — " kwartalnie 5 " — " miesięcznie 1 " 70 "

W razie gdyby żądano Tygodnika Niedzielnego więcej niż jeden egzemplarz przy Gazecie, lub pod osobnym adresem, za każdy egzemplarz nadliczbowy kwartalnie po 35 cent.

Bez przesyłki pocztowej i bez Tygodnika Niedzielnego w miejscu: kwartalnie 3 " 75 " miesięcznie 1 " 30 "

Przedpłata przyjmuje się tylko od 1. i 16. każdego miesiąca.

Na prowincję tj. z przesyłką pocztową można prenumerować na Gazetę Narodową tylko razem z Tygodnikiem Niedzielnym; jedyne miejscowi tj. we Lwowie odbierający prenumeratorowie mogą abonować Gazetę Narodową bez Tygodnika Niedzielnego.

Dla uniknięcia przerwy w odbioraniu Gazety upraszamy o jak najwcześniejsze przesyłanie przedpłaty.

Również upraszamy o ścisłe trzymanie się powyżej oznaczonych cen przedpłaty dla uniknięcia niepotrzebnych korespondencji i wynikających ztąd kosztów przesyłki pocztowej.

Lwów d. 3. kwietnia.

(Antagonizm w łonie gabinetu. — Beust albo Giskra! — Nieszczęście Austrii. — Sprawa prezydentury ministerstwa. — Lewica węgierska a sprawy czeska i galicyjska.)

"Beust i Giskra", taki jest napis artykułu, który najwięcej do pana Giskry zbliżony dziennik, Mährischer Correspondent, wyhodzący w Bernie, umieszczył w swoim numerze z 20 kwietnia. Autor zamknął się nad mieszaniną się kanclerza w sprawę wewnętrzną Przedlitawii, i zarzucił hr. Beustowi, iż przeokadza dr. Giskrze w daniu wprost odmownej odpowiedzi na rezolucję galicyjską. P. Beust miał się porozumieć z kilkoma ministrami przedlitawskimi, mianowicie z dr. Bergerem i hr. Taaffeem, i brzdził osobliwie w sprawie galicyjskiej panu ministrowi spraw wewnętrznych. Więć: Albo Beust albo Giskra! powinniśmy brzmieć napis artykułu. Tymczasem autor domaga się, aby zniesiono posadę kanclerza państwa, nienazwaną ustawie, nieuznaną przez Węgrów. P. Beust

zaś niechby pozostał jedynie ministrem spraw zewnętrznych, cełby ministerstwo przedlitawskie zostało oswobodzone von der lästigen Einflussnahme hrabiego Beusta na sprawy wewnętrzne Przedlitawii.

Autor widać zapomniał, iż to było nieszczęściem Austrii, że polityki wewnętrznej nie stosowano do wymagań polityki zewnętrznej i nawzajem. Minister spraw zewnętrznych w Austrii musiałby i teraz wywierać wpływ znaczny na jej wewnętrzną politykę, chociażby zniesiono kanclerstwo państwowe.

Ministrom centralistom bardzo nie na rękę, iż hr. Taaffe jest tymczasowym prezydentem ministrów. Ks. Anersperg ustąpił, nie mogąc znieść mieszaniny się kanclerza w sprawę przedlitawską. O hrabi Taaffeem zaś ministrowie przedlitawscy mają silne przekonanie, że postępuje po woli p. Beusta. Więć radziby finalnym obsadzeniem prezydentury mężem, któryby nie ulegał kanclerzowi, uwolnił się od tego przykrego wywierania wpływu (lästiger Einflussnahme).

Ale kim obsadzić? Pretendentów jest wielu, ale i dr. Giskra ma żywić gorącą chęć osiągnięcia tej posady, a zarazem zatrzymaniu ministerstwa spraw wewnętrznych. Tym sposobem uwolniłby się zupełnie od mieszaniny się kanclerza. Ale jakoś nikt nie ofiaruje dr. Giskrze tej posady!

Walka ta podziemna trwa już od przeszłego roku. Obaj zapańcy minują pod sobą, ale wstrzymują się dotąd od stanowczego starcia. Lecz trzeba tylko jakiego wypadku, a walka wybuchnie jawna.

Aby powstrzymać jeszcze ten wybuch walki, której koniec co najmniej niepewny, już obecnie i dr. Giskra odstąpił od zamiaru odroczenia wprost rezolucji galicyjskiej i wrócił do dawniejszego systemu zwlekania. A zwleka ją tak wobec korony, nieoświadczaniem się stanowczem na radzie ministrów, jak i w podkomitecie.

W ogóle, w całej czynności obecnego ministerstwa widać ciągle wewnętrzną walkę między jego członkami, ztąd brak śmiałego postanowienia, chwiejność, nijakość, życie dojątkowe, z dnia na dzień. Ministrów centralistów boli, iż rezultat ich czynności i rezultat czynności niemieckiej większości Rady państwa, ustawa grudniowa, już w pierwszym roku istnienia jest zakwestjonowana. Ba, ostatnie wybory w Węgrzech i w Szwajcarii, wady i ustawę o delegacjach. Wprawdzie opozycję w sejmie węgierskim wynosi jedynie 180 głosów przeciw 230 lub 240 deakistom — ale przewagę deakistom daly wybory w Siedmiogrodzie, na Słowacyzynie i w Kroacji — tam zaś, gdzie czysto lub przeważnie madyarskie są okręgi, tam wybrano w dwóch trzecich częściach posłów z lewicy. Obecne więc ministerjum madyarskie już niegdyś Madyarom niema większości. Przeważna większość Madyarów dąży do usunięcia ustawy o delegacjach, dąży do unii osobistej. Organa le-

wicy już się spostrzegli, że lewicy węgierskiej laczyc się wypada z usiłowaniami opozycji w Przedlitawii. Już Magyar Ujsag przemawia za prawami Czechów, już przestrzegają swych ziemków, iż Czechi właśnie wtedy staną się nieodzwonnie panslawistami, jeżeli narodowi czeskiemu będą odmówione prawa, już przypominają, że trzeba popierać i żądania Polaków.

Odroczenie sprawy rezolucji.

W łonie rządu wiedeńskiego rozbierają teraz bywa kwestja, czy Polacy w razie nieprzyjęcia lub odroczenia rezolucji wyjdą, lub nie wyjdą z Rady państwa? Ci, którzy są za ustępstwami dla Galicji, przepowiadają secesję Polaków na wypadek, gdyby rezolucję złożono ad acta. Zawzięci przeciwnicy żądań polskich usiłują natomiast przedstawić odrzucenie tych żądań jako rzecz, nieprzedstawiającą najmniejszego niebezpieczeństwa, bo ich zdaniem, Polacy nie mogą porzucić Rady państwa.

Parę dni temu, Nowa Presse dała wyraz temu zapatrywaniu się za pomocą prawdziwie desperackiej loiki. Delegacja polska nie może, według organu p. Herbsta, opuścić drewnianej budy vor dem Schottenthor, bo brała udział w uchwalaniu konstytucji grudniowej. Bo rząd rozpisalby bezpośrednie wybory. Bo Ziemiałkowski oświadczył w sejmie, że gdybyśmy zerwali z Austrią, to dostacibyśmy się mogli pod zabór moskiewski, i cierpielibyśmy wszystkie następstwa tej klęski.

Żaden z tych trzech powodów niema najmniejszego związku ze sprawą rezolucji i z dalszem pozostawianiem delegacji w Radzie państwa.

Delegacja popełniła błąd niezmierny, że została w Radzie państwa wówczas, gdy uchwalano ustawy grudniowe, odrzucając jej wnioski i poprawki. Błąd tego delegacja sama przed sobą utać nie może, i nie może zapoznać, że dalsze trwanie w podobnym błędzie pozbawiłoby ją do reszty zaufania kraju. Dla pozorów konsekwencji, nikt nie będzie narażał interesów narodu i własnej dobrej sławy. Mówimy: dla pozorów konsekwencji, bo upoczywe trzymanie się błędnej drogi nie jest jeszcze prawdziwą konsekwencją. Chęć zachowania pozorów konsekwencji wobec logiki Nowej Pressy,

nie zatrzyma tedy delegatów naszych w Wiedniu, bo muszą dbać więcej o opinię swego kraju, niż o opinię członków Konkordji i czytelników Nowej Pressy.

Rozpisanie bezpośrednich wyborów nie może być bezwzględnym następstwem secesji Polaków z Rady państwa, bo w pierw musi rząd odnieść się do sejmku, i zawezwać go do wybrania innych delegatów. W takim razie dowie się rząd tylko, że sejm pochwała postępowanie delegacji i pod obecnymi warunkami delegacji wysłać nie myśli. Dopiero wtenczas może przyjąć do rozpisania bezpośrednich wyborów, ale wybrani także nie pojedą do Wiednia.

Co do słów Ziemiałkowskiego, na które powołuje się Nowa Presse, są one najprzód jego indywidualnem zapatrywaniem się, a potem, Ziemiałkowski mówił tylko o następstwach zerwania z Austrią, a ustąpienie delegacji polskiej z Rady państwa nie jest jeszcze takim zerwaniem. Można trzymać z Austrią, chociaż się nie trzyma z p. Giskrą i z jego kolegami, a nawet, kto widzi rzeczy tak, jak je widzą Polacy, ten powie, że z Austrią trzymać można z pożytkiem dla niej tylko wtenczas, jeżeli się nie trzyma z p. Giskrą.

Wszystkie te pobudki i postrachy, które N. Presse ustawia, ażeby wykazać, że Polacy nie zechcą i nie mogą opuścić Rady państwa, nie są niczem, jak tylko czczą gadanią, którą organ centralistyczny chce uspokoić sam siebie i którą chce pobić tych, co skłaniają się do ustępstw dla Polaków i przewidują jak najgorsze skutki z uporu centralistów.

Zadaniem delegacji naszej jest tedy przede wszystkim wyprowadzić centralistów z tego błędu i odebrać im ową otuchę, którą czy mają, czy udają. Delegacji nie mogliby pokazać się w sejmie, gdyby nie mieli mu nic więcej do powiedzenia, jak tylko to, że sprawę rezolucji w Radzie państwa odroczone, że przez pół roku dali się uwodzić, a w końcu przystali na delatę jeszcze dłuższą. Delegacji już tedy we własnym, osobistym swoim interesie muszą doprowadzić rzeczy do stanowczego rezultatu przed zamknięciem obecnej sesji Rady państwa, a ponieważ zamknięcie to nastąpi najdalej za sześć tygodni: więc już teraz należy postawić kwestję tak, by nikt nie mógł być w błędzie

Kronika lwowska.

(Pośmiertne czynny Rady miejskiej. Sędy krajowe i sądy przysięgłych. Plaga stepowa na dzieńki. Niepoprawni w teatrze polskim. Powrót do porządku. Najnowsze dzieło Forstera. Libelt, notatka biograficzna in usum delphinorum).

Ojcowie naszego miasta uchwili już przed dwoma tygodniami gotowość swoją do odstąpienia miejsca innym. Jednakowoż akt ten, zapowiadający nam przykre (osobliwie dla kronikarzy) rozstanie się z dzisiejszą Radą miejską, nie był ostatnim jej aktem. Korzysta ona z tych kilku chwil żywota, które jej zostają, ażeby dowiedzieć, iż nie wydała jeszcze ostatniego swego technienia. Jest coś niezwykle gorączkowego w tych czynnościach, coś nakazali samotnania się chorego w malignie, który przypomina sobie, że będąc zdrowym, tych a tych powinności swoich nie wypełnił, i który trapi się mimowoli temi myślami. Czy słyszano kiedy, ażeby senat lwowski zajmował się takimi rzeczami, jak kanały, rowy przy gościńcach, sprawy policji sanitarnej i t. d.? Czy słyszano kiedy, ażeby poważni ojcowie, najtyko- słysali przeciwnicy wszystkich pism bumorystycznych, śmieli się z magistratem, że nie wie nie o czyniech, śmieli się o czarnej ospie, o niedbakanałach, o rowach, o czarnej ospie, o niedbakanałach lekarzach? Oto właśnie w czwartek zarządził przewodniczący interpelacji w tych kwestiach, żądano, by referenci byli obecni na posiedzeniach Rady i t. d. — słowem, nasz parlament municypalny w ostatnich tygodniach swego istnienia krząta się i rusza tak, jak gdyby chciał dowiedzieć, że jest godnym, by mu niano poruczone rządu w mieście.

Malarzowi, panu Sidorowiczowi, odmówiono środków dalszego kształcenia się za granicą. Zapewniają, że niektórzy radni wychodzili przy tej sposobności z zasady, iż potrzebne i pozytywne powinno iść przed miem i pieknem. Argumentowali więc tak: U nas najniezbędniejsze kunszta stoją jeszcze na bardzo niskim stopniu, musimy pierwej wykształcić m ajstrów w, nim się wzmniemy do kształcenia mistrzów. U nas nikt nie umie ani postawić porządnę kamienicy, ani ukroić dobrego surdutu, ani napisać dobrego artykułu demokratycznego, ani uszyć znośnego buta, powinniśmy tedy dawać stypendja najprzód naszym budowniczym, krawcom, demokratom,

szewcom i t. d., ażeby jechali kształcić się za granicę. — Nie bardzo to dla królewskiego stołecznego miasta zaszczytne, ale pod pewnym względem logiczne rozumowanie. P. Sidorowicz zaś musi się poieszać tem, że już teraz umie lepiej malować, niż nasi radni radzją.

C. k. sądy jakoś nie miały jeszcze czasu przedstawić nowej ustawy o sądach przysięgłych, która powiada wyraźnie, że wszystkie sprawy prasowe, nierozstrzygnięte jeszcze w pierwszej instancji, podpadają pod nowe sądy. Krakowski sąd krajowy nazaczył termin zwykłej ostatecznej rozprawy w procesie prasowym na dzień 22. kwietnia, t. j. na 13 dni przed wejściem sądów przysięgłych w życie. W interesie dziennikarstwa i wszystkich ludzi, którzy mają sposobność narażać się na procesa prasowe, musimy wyrazić życzenie, ażeby obrońca obżalowanego redaktora krakowskiego zaprotestował przeciw pościąganiu swego klienta przed inny sąd, jak tylko przed sąd przysięgłych. We Lwowie nazaczono także termin rozprawy w procesie prasowym jednemu z korespondentów Gazety na kwiecień, ale uchwała sądowna w tej mierze zapadła jeszcze przed ogłoszeniem ustawy o sądach przysięgłych, i niewątpliwie rozprawa będzie odroczone w skutek przedstawień obrońcy. I sąd karny wiedeński odroczył wszystkie już dane terminy aż do zaprowadzenia sądów przysięgłych.

Większą jeszcze plagą dla dzienników, niż procesa prasowe, jest opłata stemplowa. Uciążliwa sama przez się, staje się ona nieznośną w skutek samowolnego wykonywania, a raczej niewykonywania przepisów przez urzędy finansowe. Niektóre np. pisma, a mianowicie fachowe, wolne są od stępla, tymczasem temi dniami pan komisarz T. zmusił pewną księgarnię tutejszą do opłacenia stępla od czasopisma księgarskiego, wychodzącego w Lipsku. W skutek reklamacji poszkodowanego, pan komisarz po całogodzinem wertowaniu różnych przepisów i wykazów, przekonał się o swojej pomyłce, i — odesłał "stronę" na drogę prawa. To znaczy, że księgarz ma podać prośbę do krajowej dyrekcji skarbowej, i wykazać alegatami, iż go skrzywdzono na 6 cent; następnie dyrekcja stemplowa posła zapytanie do nrzędu stemplowego, który po upływie bardzo długiego czasu odpowie, że wydarzyło się to przez pomyłkę. Dopiero wtedy zaczyna chodzić nakazy i przekazy od jednego departamentu do

drugiego, i kiedyś spadkobiercy poszkodowanej "strony" dostaną zawiadomienie, iż w tej a w tej kasie odebrał sobie mogą wartość 6 centów tą monetą, jaka wówczas będzie w obiegu. Jak widać, mamy jeszcze zawsze urzędników, którzy wolą zastosować przepisy na niekorzyść stron, aniżeli przeczytać je dokładnie.

Wczoraj przypadała rocznica śmierci Juliusza Słowackiego. W teatrze polskim, na uczczenie pamięci wielkiego poety narodowego, odegrano w piątek po raz drugi Niepoprawnych. Publiczność zgromadziła się licznie, biust Słowackiego i uwerturę p. Hösslega na temata narodowe przyjęto oklaskami, odezwał się nawet kilka oklasków, kiedy major moskiewski mówił: Wot polskie grafy! — ale w ogólności przyjęcie sztuki nie miało cech uniesienia i zapala. Przed sześć laty, gdyby wolno było przedstawić Niepoprawnych, sala skarbkowa nie byłaby z pewnością wyrzynała natłoku widzów i burzy okrzyków i oklasków, któreby się była podniosła. Artyści, grający majora i pseudo-baszkira, byłiby w oczach publiczności oprómiennieni jakąś aureolą świętości, młodzież nie byłaby marzyła o niczem, jak tylko o obydwóch córkach podolskiego grafa. Dzisiaj — uwaga powszechna zatrzymuje się głównie przy rażących niemożliwościach, przy nieprawdach, przy zaśmiałych aż do trywialności zwrotach dykcji, — czas gorączkowej wybujałości dęba przeminał, a z nim razem niestety czas gorącego patriotycznego uczucia w ogóle. Jak zwykle, z jednej ostateczności wpadliśmy w drugą. Zdaje się, jak gdybyśmy już nie mieli młodzieży — sami senzacji, sceptycy, zanadto poważni, ażeby mogli bez złośliwego uśmiechu słuchać nie zawsze harmonijnych jęków rozpacy, wyrwyjących się z serca wieszczowi na wygnaniu, nieznającemu prawie ziemi ojczystej i ludzi, którzy w niej żyją — ale mimo tej doktorskiej powagi i sztywności, gotowi zawsze biegnąć na farsy niemieckie, gdzie nonsens, trywialność i brak harmonii wynika z szalu rozpusty, nie z szalu rozpaczy. W istocie, za wiele dziś mamy refleksji, doktorskiej powagi, i za mało polskiego serca — lepsze były niedawne szalone esasy. Wówczas, przynajmniej najgłośniejsze wyznawanie patriotycznych zasad nie było, jak dziś, wyłącznym przywilejem kilku głupców; kogo nużyły czasy deklamacje, mógł pójść próbować, czy nie zabija go Moskale. Dziś, albo potrzeba

krakać z demokratycznymi wronami, które wzięły patriotyzm w arędę główną, i nie pozwalają go szynkować nikomu, albo utonąć w tłumie, który apatję i egoizm chowa pod doktorską toę umiarkowania i rozważi, organiczne lenistwo pod pozory pracy organicznej...

Po tej ekspektacji, nielatwą na oko będzie rzecz, polecić czytelnikom najnowsza książkę Forstera, p. t. "Powrót do porządku." Forster jest wielkim nieprzyjacielem każdej rewolucji, każdego gwałtownego przewrotu, ale zapowiada zaraz na wstępie, że do rządu działań rewolucyjnych nie zalicza walki o niepodległość narodową. Można tedy być najgorętszym patriotą, a pisać się na wszystkie te święte prawdy, które Forster bardzo wymownie wypowiada w swojej książce. Jest to historia wypadków i stosunków francuzkich, które nastąpiły po rewolucji lutowej w roku 1848 aż do ogłoszenia Napoleona III. cesarzem. Dzieło to, wydane poprzednio w języku francuzkim i niemieckim, znalazło uznanie u Guizota i — u starego Metternicha, ale to nie zmniejsza jego wartości historycznej i filozoficznej. Natomiast, co do wartości literackiej, wolelibyśmy może język cokolwiek mniej przypominający obozowoty mowy. "Powrót do porządku" stanowi 20ty tom "Biblioteki nauk moralnych i politycznych," którą Forster wydaje w Berlinie.

Wracając raz jeszcze do przedstawienia Niepoprawnych musimy zapisać, że chaos rymów, sprzeczność charakterów z prawdą i z prawidłami psychologii, i tym podobne rzeczy, nie dozwalały nawet rozstrzygnąć, czemu w przedstawieniu widać artystę, a czemu autor. W niektórych utworach Słowackiego można przeskoczyć albo przekreślić parę wierszy, a sens będzie jednakowo nieodgadniony, sposób wyrażania się jednakowo dziwaczny i nieprawdziwy. Wydarzyło się to podobno parę razy, i zapewne wielbiciele niezrozumiałości byli przy takich ustępkach jeszcze więcej zbuliowani, niż przy innych, całkiem dokładnie wygłoszonych. Powszedniemu zmysłowi estetycznemu zrobiono tę koncepcję, że Idalia, zamiast "w pysk," duchowi Fantazego "dala w twarz, i poszła."

W r. 1862 gorszył się śp. Dzierżkowski, a za nim gorszyła się Kutnia, że bardzo dystyngowani niektórzy panice lwowscy nie wiedzieli co zacząć był ów Leleweł, za którego odprawiano egzkwie. Jeden z tych wybrańców

co do dalszego jej przebiegu. Spodziewamy się więc, że zaraz po zebraniu się Rady państwa delegacja nasza wystąpi z interpelacją, zawierającą energiczne domaganie się, ażeby sprawa rezolucji traktowana była przed zamknięciem sesji, i wypowiadającą otwarcie, że w przeciwnym razie delegacja zdradziłaby zaufanie swego mandata, t. j. sejmu królestw Galicji i Lodomerji, gdyby dłużej brała udział w czynnościach ustawodawczych Rady państwa.

Tym sposobem, p. Giskra i jego stronnictwo uważa, że secesja Polaków nie jest groźbą, na wiatr rzuconą, i nie będą mogli czytać po cichu innym doradcom korony, że z Polakami można robić co się podoba, bo nie zrobią żadnego stanowczego kroku.

Korespondencja Gazety Narodowej.

Belgrad dnia 30. marca.

(W. K.) *Zastawa*, dziennik wychodzący w Nowym Sadzie, najpełniej ze wszystkich serbskich dzienników, do ostatniego czasu będący zawziętym przeciwnikiem książęcego namiestnictwa w Belgradzie, zmienia nagle swe stanowisko i przechodzi do obozu przeciwnego, występując jako obrońca serbskiego rządu przeciwko pensalistycznemu dziennikarstwu: czeskiemu i serbskiemu. Pozyskanie sobie podobnego sprzymierzeńca, jest wielkim zwycięstwem dla rządu i może on rachować na nieobliczone dla swego systemu korzyści. Pomiędzy wszystkimi serbskimi dziennikami *Zastawa* jedna może śmiało stawiać do walki z dziennikarstwem czeskim, mogąc spodziewać się, że obrona napastowanej sprawy nie pozostanie bez skutku. O dziennikarstwie bowiem serbskim, tak jak i o całej tu literaturze można powiedzieć, że jest ono dopiero w związku, jest zaledwie mocowaniem się ku stworzeniu czegoś, co by na miano dziennika politycznego zasługiwało. Jeżeli fakt ten ściśle zależy od intelektualnego rozwoju serbskiego narodu, to więcej jeszcze od tego, że w państwowej organizacji Serbii brakuje — wolności, że słowo jest skrepowane administracyjnymi przepisami i pilnowane ściśle przez cenzurę.

Jak z jednej strony brakuje opinii, która jedna może ożywiać dziennikarstwo, tak z drugiej znowu strony oficjalizm spowił wewnętrzne życie narodu, niedozwalając mu swobody ruchów, tamując jego rozwój normalny. Rząd dzisiejszy zapowiada rozcięcia krepujących życie narodowe węzłów. Czy zapowiedź swą spełni, pokaże to czas rychły; na wiosnę bowiem ma być zwołana sejmowa, na której będą się decydować postanowienia co do zamierzonych reform w państwowej konstytucji.

Lecz wracamy do *Zastawy*. Dziennik ten możnaby uważać za inspirowany od rządu serbskiego od czasu, jak przeszedł do jego obozu. Z niego dowiadujemy się tego, o czem napróżno chcielibyśmy się dowiedzieć z innych krajowych dzienników, tak, że półrządowe *Jedinstwo* dopiero z niego bierze różne wiadomości ważniejsze i cytuje je głośno, tem jednem dając tylko do myślenia, że wiadomość jest prawdziwą, gdy jej nie zbija.

Z tego też względu ciekawem będzie dla czytelników *Gazety Narodowej* odczytać niewielkie wyjątki z artykułu *Zastawy*, noszącego napis: „Serbia i Czarnogóra.“ Wyjątki te malują jak skrawo intrygi Moskwy, jakie ona rozwija przeciwko rządowi serbskiemu, i stosunek, w jakim tenże rząd zostaje do Moskwy.

Mówiąc *Zastawa* o intrygach Moskwy, która pragnie ukarać Serbię za jej niepowolność, robi usiłowania ażeby księcia czarnogórskiego posta-

fortuny utrzymywał nawet, że to nie był Le Level, ale Du Level, który miał sławny handel win gdzieś przy nlicy św. Honorjusza w Paryżu. Dziś, po siedmiu latach, wydarza się to samo z Libeltem, którego przybycia oczekujemy. One gdań sprzeżają się trzech bardzo porządnie ubranych jegomościów na ulicy, czy to przyjeżdżają z Wiednia, czy z Moskwy, czy fabrykuje likiery, czy pisze książki. Przypuszczają zatem świątecznych czytelników, podajemy tu małą notatkę z prośbą, by ją raczyli rozpowszechnić między tymi i tym podobnymi panami.

Libelt jest jednym z pierwszych pisarzy i neozonych polskich, jest wateranem z r. 1831 i dotychczas jako poseł z w. księstwa Poznańskiego jest obrońcą interesów narodu naszego w sejmie pruskim. Urodził się w r. 1807 w Poznaniu. Najznakomitsze dzieła jego są: *Filozofia i krytyka*, w 4 tomach, wyszła od r. 1845 do 1850. *Estetyka*, czyli umiactwo piękne, 1854, 2 tomy. *Humor i prawda*, tom 1. System umiactwa czyli filozofii myślowej, 1857, tom 1. Pism pomniejszych, naukowych i politycznych, 6 tomów. Wykład matematyki dla szkół gimnazjalnych. W ostatnich czasach wydał broszurę o zaścianku słońca w r. 1868, i drugą pod tytułem: „Koalicja kapitału i pracy.“

Tych kilka wierszy każdy może się naucezyć na pamięć, choćby u Janowskiego podczas fryzowania włosów, przyciem niechaj każdy z P. T. fryzujących się panów przyjmie to zapewnienie, że Libelt daleko dłużej będzie znanym w świecie, niż panna Gallmeyer, a nawet, niż Chinczyk Arr Hee, który pokazuje łamane sztuki w teatrze niemieckim.

Przyjęcie, które gotuje się tu dla znakomitego naszego ziomka, będzie odpowiednim wielkim jego zasługom. Wszystkie klasy społeczeństwa wezmą w niem udział. W kasynie mieszczańskim odbył się na temi dniami ogólne zgromadzenie, w celu nadania Libeltowi tytułu honorowego członka. Niestety, szwagier jego, dr. Matecki, zapadł na zdrowiu, i nie może z nim przybyć do Lwowa. Zamiast niego będzie miał odczyt (czwarty) Libelt.

wie na stanowisku moralnego przywódcy Słowian południowych, przeznaczając mu z góry główną rolę w dziele wyzwolenia Słowian, odzyska się w następujący sposób:

„Moskwa, a szczególnie Moskwa dzisiejsza, w kwestji wschodniej ma osobne swe zamiary, które dążą do tego, aby ludy wyzwolone przeszły pod jej opiekę, albo, żeby Turcja została rozdzieloną przez ważniejsze mocarstwa Europy, co zresztą było już raz proponowane przez Moskwę w początkach bieżącego stulecia.“

„Należy nam przeto być bardzo ostrożnymi wobec Moskwy i nie pozwalać jej zanadto wtrącać się do naszych spraw wewnętrznych i plemiennych stosunków.“

„Co to ma znaczyć, że jednocześnie, kiedy Moskwa robi w Czarnogórze demonstracje przeciwko rządowi serbskiemu, moskiewski konsulat w Belgradzie służy za zbiegowisko wszystkim malkontentom Serbii, jak Garaszani i inni?“

Zrobiwszy takie zapytanie, odpowiada: „Jak w interesie Austrii, tak po części przynajmniej w wielu wydarzeniach, i Moskwy leży, ażeby między Serbią i Czarnogórą trwały nieporozumienia i niezgoda; sprzeciwia się bowiem widokom Moskwy, ażeby Serbia zajęła stanowisko przewodniczące pomiędzy Słowianami południowymi.“

Tak pisze *Zastawa*, której *Gotos* moskiewski madzjaroską nazwać nie może. Powyższe ustępy cytując dosłownie *Serbia*, dziennik wychodzący w Belgradzie, pod okiem czujnej cenzury, cytaty zakończyła oświadczeniem, że wyrażają one uczucia i przekonania każdego prawdziwego Serba. Jestto najlepsze poświadczenie wszystkich tych wiadomości, których potwierdzenie przesłałem w moim poprzednim liście.

Snać więc, z wyjątkiem ks. Czarnogórskiego, który dał się złapać na ponętę nie niekosztujących obietnic, powszechny między Słowianami południowymi dokonuje się zwrot na niekorzyść Moskwy. W jednym bowiem i tym samym czasie, podobnie niemal słowy przemawia i dziennik bółgarski, *Narodnost*. Czy zwrot ten jest stanowczy? czy długo potrwa? Jestto inne pytanie, na które odpowiadać nie będziemy, poprzestając na skonstatowaniu faktu istniejącego.

Jednocześnie, Serbia, nsiłując wyemancypować się z pod macoszej opieki Moskwy, stara się porozumieć z Bółgarami. Serbia i Bółgaria, sąsiadujące o miedzę, w dalekiej przeszłości nie jeden raz dały sobie we znaki, — dzisiaj, lubo kwestja granic i predominacji została zneutralizowana tureckim jarzmem, przeciw nie została całkiem ubita. Przysypana popiołem kłgak publicznych i jednostkowych trosk, wydobyla się ona nieraz na wierzch, budząc wzajemne ku sobie niedowierzania i obawy i rozszerzając obopólną do siebie niechęć. Czynną w tem rolę odgrywa Moskwa, która oceniając całą wartość charakteru Bółgarów, z natury biernych i z rezygnacją znoszących swój stan, więcej zawsze liczyła na nich, jak na Serbów, wbrew przeciwnym przymiotom odznaczających się. Owóż, ażeby przeszkodzić Serbom w ustaleniu swego wpływu na Bółgarów, poddmuchuje starannie tlejącej żar niechęci, oskarżając przed nimi Serbów jako dążących do zaboru na mocy tradycji o państwo Duszana. Zadanie Moskwy było tem łatwiejsze, że pragnienia Serbów odbudowania kiedyś państwa Duszana są rzeczywiste; — czy powszechne? tego nie wiem.

Z tego też względu bardzo stosowny i na czasie jest artykuł, jaki znajdujemy w dwóch ostatnich numerach *Zastawy*, pod nagłówkiem: „Czego nam potrzeba?“ Mówiąc w nim właśnie o przyszłym arządzeniu się u siebie Słowian na półwyspie Bałkańskim powiada, że „solidarność Serbów z Bółgarami powinna polegać na braterstwie i wolności. Bółgarzy powinni mieć swoją autonomię i swój narodowy rozwój, zgodny z ich obyczajami, zwyczajami i z ich dziejami, które jeżeli nie są polityczne, to w każdym razie są narodowe. Jest wielu takich, co dążą, ażeby Bółgarzy przyjęli język serbski i złączyli się w jedno ciało narodowe z Serbami; tego przekonania nie podziwiamy, jest ono przeciwnie zasadzie wolności, zadając jej gwałt tak w zakresie politycznym, jak i indywidualnym. Gwałt zresztą do niczego nie prowadzi. Najlepszy tego dowód daje Moskwa. Składa się ona z trzech narodowości, Moskali, Ukraińców i Polaków. Otóż rząd petersburski, popi (popowszczyzna) i słowianofile chcieli by wszystkie złączyć w jedno. Gdyby Wielkorusjanie byli narodem wolnym i postępowym, jak Anglia, albo Stany Zjednoczone, te trzy narodowości możeby się i złączyły z sobą, ale Moskwa zaczęła przeprowadzać upragnioną jedność nożem, toporem i krzyżem... i dotąd żadnych dodatnich rezultatów nie widzimy, a jesteśmy tylko świadkami ciągłych powstań, które doprowadzają Moskwę do tego, że będzie musiała rozpaść się na składowe części.“

Wobec tych usiłowań *Zastawy* pogodzenia Bółgarów z Serbami, dziennik kroacki *Novy Posor* i czeskie *Narodni Listy* i *Correspondenz*, jak gdyby postanowiły istniejące między temi dwoma bratnimi narodami nieporozumienie bardziej jeszcze rozszerzyć, wypisują niestworzone rzeczy tak o samem namiestnictwie, przedstawiając jego zamiary jako wrogie bółgarskiemu narodowi, jak i o całym narodzie serbskim, którego dątkości przedstawiają jako niebezpieczne dla interesów Bółgarji.

Dodajmy do powyższych wiadomości tę jeszcze, że dziennikarstwo greckie z największą zaciętością traktuje Rumunów i Słowian, odsądzając ich od imienia ludzi, nazywając ich bydłem, które tylko kijem i batem można naprzód popędzić, a będziemy mieli dokładny obraz moralnego stanu Bałkańskiego półwyspu.

U s t a w a

z dnia 9. marca 1869, dotycząca zaprowadzenia sądu przysięgłych dla zbrodni i przestępstw, popełnionych drukiem.

(Dokończenie.)

§ 47. Jeżeli podsądny uznany został win-

nym, kolegium zaś sądowe jedomyślnie tego jest zdania, iż przysięgli przy tem orzeczeniu w głównej rzeczy się omylili, oświadcza nateńczas kolegium z urzędu, iż sprawa ta oddana być ma innym przysięgłym. Jeżeli zaś kolegium sądowe uzna, iż przysięgli przy swoim orzeczeniu o wniesionym przeciw kilku osobom oskarzeniu tylko względem jednego z takowych omylili się, nateńczas oddanie owo ograniczyć się ma tylko do owego podsądnego, albo do tego punktu oskarżenia, i pozostaje bez wpływu na resztę (oskarzonych i punktów oskarżenia).

Przy powtórnej rozprawie nie może żaden z sędziów przewodniczyć, ani żaden z przysięgłych przypuszczonym być, którzy brali udział w rozprawie pierwszej. Jeżeli orzeczenie drugiego sądu przysięgłych zgadza się z orzeczeniem pierwszego, nateńczas musi kolegium sądowe zastosować do niego swój wyrok.

§ 48. Przewodniczący każe następnie protokoliście w przytomności podsądnego odczytać orzeczenie przysięgłych, albo orzeczenie wydane w myśl § 47.

§ 49. Jeżeli orzeczenie przysięgłych opiewa: „niewinny“, nateńczas wydaje sąd natychmiast wyrok, opiewający na uwolnienie obżalowanego, któremu wyrok ten na żądanie bezwzględnie ma być wydanym.

§ 50. Jeżeli podsądny został uznany winnym, udziela się najpierw oskarżycielowi głos, w celu postawienia wniosków swych względem wymiaru kary, mającego być zastosowanym. Po nim przemawiają: poszkodowany, podsądny i obrońca. Wyrody nie mogą zmierzać do tego, ażeby skonstatowane orzeczeniem przysięgłych fakta, albo stosunek podsądnego do takowych zakwestjonować, ale ograniczyć się mają na zastosowanie, rodzaj i wielkość kary, i na wszelkie możliwe pretensje do wynagrodzenia poniesionej szkody.

§ 51. Jeżeli kolegium sądowe jest tego zdania, iż czyn, jaki podsądny wedle orzeczenia przysięgłych popełnił, nie jest wzbrownionym żadną ustawą karną, orzeka uwolnienie podsądnego.

§ 52. W innych wypadkach wymierza kolegium sądowe po sumiennem zbadaniu obciążających i łagodzących okoliczności odpowiednią karę.

§ 53. Bezpośrednio po wymierzeniu kary ogłosi takowe przewodniczący na publicznem posiedzeniu sądowem, i to w przytomności obrońcy, a jeżeli obżalowany obecnym był przy rozprawie, oznajmione być winno ono i temuż ostatniemu.

Przewodniczący winien zarazem podać najgłówniejsze powody wymiaru kary, odcytując miejsca ustawy, na których uzasadnionem jest orzeczenie, i pocięzy podsądnego o przysługujących mu środkach prawnych.

Wydany pisemnie wyrok zawierać musi także zadane przysięgłym pytania i odpowiedzi na takowe.

§ 54. Z rozprawy głównej spisany być winien protokół, pod nieważnością w razie zapiekania tego.

Takowy zawierać musi, oprócz punktów podanych w § 257 ust. o post. k., postępowanie przy złożeniu ławy przysięgłych, imiona ich i zaprzysiężenie.

Arkuaz z pytaniami przyłączony być ma do protokołu.

§ 55. Jeżeli zawezwany należycie podsądny nie stawi się na posiedzenie sądowe, to może pomimo tego na wniosek powoda z arządzoną być rozprawa i orzekać może sąd przysięgłych.

§ 56. Wyrok zaoczny, jeżeliby nawet nie zgłoszono przeciw niemu zażalenia, może wejść w wykonanie dopiero po upływie 8 dni od dnia ogłoszenia tegoż.

Podsądny, przeciw któremu wydany został taki wyrok, może u sądu prasowego prosić o przeznaczenie ponownej rozprawy, jeżeli z przyczyn słabości albo jakich innych nieprzewidywanych przeszkód, stawić się nie mógł na rozprawie głównej.

Przeciw orzeczeniu sądu prasowego, jakim zadośćuczyniono wniesionemu żądaniu, niema żadnego środka prawnego.

Przeciw odmownym orzeczeniem wolno podsądnemu wnieść zażalenie do wyższego sądu krajowego.

§ 57. Jeżeli obżalowany nie stawi się także i przy ponownie arządzonej rozprawie, to wydany sąd zaoczny ogłasza się jako ostateczny. Następne żądanie ponownej rozprawy nie jest dozwolnionem.

§ 58. Przeciw ostatecznemu orzeczeniu sądu przysięgłych można wnieść tylko zażalenie nieważności. Idzie ono do najwyższego trybunału kasacyjnego, i może być wniesione tak przez powoda, jako też przez podsądnego lub jego obrońcę, wszakże z prawnych powodów unieważnienia.

§ 59. Prawne powody unieważnienia są następujące:

- 1) Jeżeli kolegium sądowe albo sąd przysięgłych nie były dostatecznie obsadzone, jeżeli nie wszyscy sędziowie albo przysięgli byli obecnymi całej rozprawie, poprzedzającej orzeczenie, albo jeżeli który z sędziów albo przysięgłych, który wedle ustawy wykluczonym był, brał udział w rozstrzygnięciu; chyba, że okoliczność, nzasadniająca nieważność, jeszcze przed rozprawą, albo podczas tejże, wnoszącemu zażalenie była wiadomą, a nie była przez niego podniesioną zaraz przy rozpoczęciu rozprawy, albo skoro tylko o niej powziął wiadomość;
- 2) jeżeli główna rozprawa, dotycząca zbrodni, prowadzona była bez przybrania obrońcy;
- 3) jeżeli przed główną rozprawą, albo podczas niej naruszonym albo niewykonanym został jaki przepis, którego przestrzeganie nastawa ta nakazuje wyraźnie pod rygorem nieważności (§§ 6, 7, 12, 14, 19, 22, 23, 27, 30, 33, 42, 45, 54);
- 4) jeżeli podczas głównej rozprawy o jakim wniosku podającego zażalenie, nie orzeczono wcale, albo jeżeli ograniczono albo odmówiono

zarządzenia rozpraw procesowych, albo jeżeli zaszło naruszenie zasad kardynalnych postępowania karnego, a postępowanie to istotny wpływ wywrzeć mogło na rozstrzygnięcie w rzeczy głównej;

5) jeżeli zaszło naruszenie zawartych w §§ 34. do 38. przepisów;

6) jeżeli odpowiedź przysięgłych jest niedokładną, niepełną, albo sama w sobie sprzeczną;

7) jeżeli przez dokonane według orzeczenia przysięgłych rozstrzygnięcie sądu o pytaniach: a) czy zarzucany posądnemu czyn zawiera w sobie zbrodnię albo inny jaki czyn karygodny;

b) czy zachodzą jakie okoliczności, które znoszą karygodność czynu, albo wykluczają sądowe poszukiwanie tegoż; nakoniec

c) czy opuszczone wymagane ustawą żądanie biorącego udział — ustawa jaka naruszona albo źle zastosowana została;

8) jeżeli czyn, który spowodował orzeczenie, przez mylnie tłumaczenie prawa podciągnięty był pod ustawę karną, która do czynu tego wcale zastosować się nie daje;

9) jeżeli kolegium sądowe przy wymierzeniu kary przekroczyło granice nastawionej oznaczonej wysokości, o ile ta jest nzasadnioną przez wyraźnie w ustawie przywiedzione okoliczności obciążające lub łagodzące, albo jeżeli przekroczyło granice przysługujących temuż prawa zmieniania albo zlagodzenia kary.

Przytoczone pod 3) i 5) powody nieważności nie mogą być podniezione na korzyść podsądnego, jeżeli niewątpliwie poznać można, iż zaszło naruszenie formy nie mogło wywrzeć wpływu szkodliwego na orzeczenie dla podsądnego.

Na niekorzyść podsądnego zastosowana być nie może nigdy wymieniona pod liczbą 2) przyczyna nieważności, z wymienionych zaś pod liczbą 3) do 5) tylko w takim razie, jeżeli okaże się, iż naruszenie formy wywrzeć mogło szkodliwy wpływ na orzeczenie, i jeśli prócz tego takowemu powód się sprzeciwia, rozstrzygnięcia kolegium sądowego żąda, i natychmiast po zaprzeczeniu albo ogłoszeniu orzeczenia tego zgłosił zażalenie nieważności.

§ 60. Zażalenie nieważności należy wnieść pisemnie w przeciągu 3ch dni od ogłoszenia wyroku w sądzie prasowym, zgłosić je również można natychmiast ustnie przed sądem przysięgłych.

Wniesienie zażalenia tego oznajmić należy stronie przeciwej w przeciągu 24 godzin.

§ 61. Wnoszący zażalenie ma prawo, razeni z ogłoszeniem albo najdalej w przeciągu 8 dni od doręczenia wyroku, wnieść w sądzie wyrody zażalenia.

Winien w takowem, albo przynajmniej w zgłoszeniu tegoż, szczegółowo i dokładnie oznaczyć powody unieważnienia.

§ 62. Po upływie tego terminu, albo jeżeli wnoszący zażalenie oświadczył, iż nie chce wnieść wywodów swego zażalenia, winien sąd wszelkie akta przedłożyć trybunałowi kasacyjnemu i o przedłożeniu tem zawiadomić stronę przeciwną.

§ 63. Jeżeli wnoszący zażalenie żądał także ponownego przeprowadzenia rozprawy sądowej, sądowi kasacyjnemu mają być przedłożone akta po prawomocnem zatwierdzeniu zażalenia tego, i to tylko, jeżeli takowe odrzuconem zostało.

§ 64. Sąd kasacyjny rozstrzygać ma w tej mierze w kolegium, złożonem z 6 radców i przewodniczącego, i odrzucić winien zażalenie nieważności, jeżeli powody nie są podane poszczegółowo i wyraźnie, jeżeli zażalenie nie jest oparte na jednym z wymienionych w § 59. powodów, albo jeżeli wymienione powody usunięte zostały przez wydane poprzednio w tej samej sprawie orzeczenie sądu kasacyjnego.

Oprócz tego sąd kasacyjny naznaczyć ma natychmiast albo po zasięgnięciu uznanych za konieczne wyjaśnień do zbadania istoty rzeczy o mniemaniem naruszeniu formy, termin sądowy do publicznej rozprawy, i zawezwanie stron arżadzić w taki sposób, aby od doręczenia zawezwania tego do terminu sądowego upłynęło 8 dni.

Podsądnemu wolno jest stawić się ze swoim obrońcą, albo dać się przez niego zastąpić. Na żądanie jego przydanym mu być może ze strony sądu kasacyjnego jeden z grona zamieszkałych w siedzibie tegoż sądu adwokatów jako obrońca.

Rozprawa rozpoczyna się sprawowaniem referenta, poczem przesłuchano będą strony ze swoimi wywodami i na żądanie ich odczytane są także odczytane w sądzie dla spraw prasowych dokumenta i protokoła posiedzeń tegoż sądu.

Orzeczenie zostaje wydanem w tajnej naradzie i następnie wraz z powodami ogłoszone na publicznem posiedzeniu.

Z przebiegu posiedzenia prowadzonym być winien protokół.

§ 65. Jeżeli jest wniesiony jeden z wymienionych w § 59. 1 do 6 powodów unieważnienia, nateńczas sąd kasacyjny znosi orzeczenie przysięgłych i oparty na temże wyrok, i oddaje sprawę temu samemu, albo wedle okoliczności innemu, przez siebie oznaczycie się mającemu sądowi przysięgłych do ponownej rozprawy i rozstrzygnięcia.

Jeżeli nie wszystkich części orzeczenia dotyczy wniesiony powód unieważnienia, i jeżeli niezbędnem jest oddzielenie ich, sąd kasacyjny pozostawia nieknięte części orzeczenia i wyrok, nie naruszając ich owem rozporządzeniem, i zaleca sądowi prasowemu, któremu oddana była ta sprawa, ażeby takowe do orzeczenia swego zastosował.

§ 66. Gdy sąd kasacyjny uzna, iż wyrok sądu przysięgłych naruszył ustawę, albo mylnie ją zastosował (§ 59. liczbą 7 do 9), to winien w regule natychmiast dać decyzję w rzeczy głównej.

Jeżeli jednak fakta te, któreby służyć miały za podstawę do wyroku, nie są skonstatowane orzeczeniem przysięgłych, oddaje on nateńczas sprawę do ponownej rozprawy sądowi dla spraw prasowych.

§ 67. Zapatrywanie prawne, przez sąd kasacyjny za podstawę orzeczenia jego wzięte, jest

Podziękowanie

dla Wielm. pani Kazimiry Zakliczyny. Dla okazania iż nro zawsze i nie wszędzie oratoryczne słowa w sprawie oświaty tylko się poświęca, aby sobie tanim kosztem zjednać imię cywilizatora i człowieka postępowego...

Właśnie nadeszły nowości

do Księgarni F. H. RICHTERA we Lwowie: Bolesławity B. OMNIBUS zeszyt pierwszy i drugi. Cena zeszytu 38 cnt. Skargi Piotra ks. Kazanie o miłości ku ojczyźnie. Cena 38 cnt. Archiwum Wróblewieckie, przez W. T. zeszyt pierwszy. Cena 1 zlr. 90 cnt.

Zamówienia z prowincji skutecznijszą się odwrotną pocztą, bądź za nadaniem gotówki, bądź też za przekazem pocztowym.

1832 1-3

GŁÓWNY SKŁAD

HERBATY

zbiór 1868 sprowadziłem świeżo i polecam szczególnie wszelkie gatunki tegoż świeżego transportu.

Frydryk Schubuth we Lwowie, w Rynku.

1819 1-3

ŚWIEC WOSKOWYCH

!! Ostrzega się przed fałszowaniem !!

C. k. wyłęcz. uprz. świeżo ulepszona pierwsza w Ameryce i w Anglii patent. powszechnie ulubiona

Woda Anaterynowa do ust

Dra J. G. Popp, dentysty prakt. i właściciela przywileju w Wiedniu, Stadt, Bognergasse, 2.

Ta Woda do ust, przez Prześwietny fakultet medyczny wiedeński aprobowana i we własnej fabryce 20-letniej wypróbowana, skuteczną jest szczególnie przeciw wszelkiej nieprzyjemnej woni z ust w razie zaniedbania czyszczenia tak sztucznych, jakoteż dziurawych zębów i korzeni...

Roślinny proszek do zębów.

Oczyszczą zęby przez codzienne onego użycie tak, iż nietylko osładzają od nieśmiędnego odoru, od osadu na zębach, ulepszą oraz emalię i białosć zębów z dniem każdym więcej. Pudełko kosztuje 63 cnt. w. a.

Anaterynowa pasta do zębów.

Ta pasta do zębów zasługuje istotnie, aby ją odpowiednio do wartości swoich przymiotów skutecznych, zalecić jako najlepszy środek na zęby: użycie bowiem takowej pozostawia w ustach miły smak i chłód łagodny, co doskonałym jest środkiem przeciwko wszelkiemu cuchnięciu z ust.

Plomba do zębów.

Plomba ta jest z proszku i płynu; użyta bywa do wypełniania próżnych trupiejszych zębów, w celu przyprowadzenia takowych do pierwotnej formy i zapobieżenia dalszemu szerezeniu się gnicia, w skutek czego zapobiega się oraz następnemu namulowi pozostałości potraw, jakoteż śliny i innych płynów, i dalszemu osłabieniu kości sięgającym do nerwów zębowych, co ból zębów sprawdza.

SKŁAD

ych artykułów, z powodu swojej przedniości wszędzie znajdujących słuszne i zastęzione uznanie nawet i w Niemczech, Szwajcarii, Turcji, Anglii, Ameryce, Holandji, we Włoszech, w Rosji, Wschodnich i Zachodnich Indiach, w jakości prawdziwej i świeżej: We Lwowie: apteka dr. chemii Fytusa Zarzyckiego, apt. pp. P. Mikolascha, A. Berlinera, Ebenberga, i Zygmunta Ruckera, handel p. Kleina wdowa, ip. Bonifacego Stiller. W Krakowie: pp. Górecki, J. Jahn, L. Feintuch, E. Stockmar apt. i J. Bartl, N. Redyk aptek., Siedlecki aptekarz.

J. G. Popp,

prakt. dentysta i właściciel przywileju w Wiedniu, Stadt, Bognergasse Nr. 2

Hamburgska loteria miejska.

Table with 2 columns: Mark, amounts (250,000, 100,000, 50,000, 30,000, 20,000, 15,000)

Plany ciągnięcia na żądanie wysyłają się bezpłatnie nawet bez jednoczesnego zamówienia. Ciągnięcie I. klasy dnia 14. kwietnia. Przytem polecamy: Czele losy po zlr. 3.50, półlosy po zlr. 1.75, ćwierćlosy po 90 ct. Losy na wszystkie (7 klas) ciągnięcia: Czele losy zlr. 75, pół-losy zlr. 37.50, ćwierć-losy zlr. 19, osemki zlr. 9.50.

Józ. Buseck bankier w Hamburgu.

Losy te tylko w oryginale wydają się przezemnie i nienależy mięszać ich z takzwanymi promesami. 1798 4-9

WYPRZEDZ

Materyj wiosennych i letnich zeszlórocznego sezonu: Angielski bareż niciany po 25 i 30 cnt. łokieć; Francuzkie Jaconas, muszliny i perkaliny po 28, 35 i 40 cnt. łokieć; Francuzka Alpaca lustre gładka i w deseń, dawniej po 1 zlr. łokieć, teraz 50 i 60 cnt.;

Czarna suknia z lyońskiego jedwabiu pod zaręczeniem - Atlasy kolorowe taffetas royé po znacznie niższych cenach w składzie „zum Kronprinzen von Osterreich“ Ecke der Bognergasse.

Diamant et Müller. 1729 12-12

Przeostroga co do sprzedaży fałszowanego

SYROPU PAGLIANO.

Pokutni handlarze i aptekarze zajmują się sprzedażą fałszowanego Syropu Pagliano, chcąc zapomocą niskich cen przyciągnąć do siebie kupujących. Przestrzegam przeto każdego od podobnego kupna, gdyż u tych tylko sprzedających nabyć można prawdziwego Syropu Pagliano, u których na korkach flakonów dokładny adres przezemnie jest umieszczony. 1734 1-12

Hieronim Pagliano, profesor medycyny we Florencji.

Dla posiadaczy koni i dla gospodarzy

Głosy o Kwizdy wyrobach weterynarskich.

Wielmożny Panie! Na podstawie specjalnego zalecenia ze strony pana dyrektora Foltanka w Oslawan, który z Proszkiem dla bydła, wyrabianym w pańskiej aptece, kilkakrotnie już robił próby ku zupełnemu zadowoleniu, przesyłam panu w załączeniu 50 zlr. m. k. w banknotach austriackich z prośbą, abyś za nie raczył mi przysłać przez p. Göringa, księzkiego reagenta w Weisswasser pańskiego Proszku dla bydła.

Heinrichau w Prusiech. Do pana Franciszka Kwizdy, aptekarza obwod. w Korneburgu. Dosłowna zgodność z okazanym mi niestęplowanym dokumentem oryginalnym poświadczam. Dr. Florjan Fischer, c. k. notariusz.

Wielmożny Panie! Pośpieszam dziś z uprzejmą prośbą, abyś pan odwrotną pocztą przesłał mi znów 40 wielkich pakietów pańskiego słynnego pożywczego Proszku bydłowego, gdyż poprzedni zapas całkiem mi wyszedł, i oddał mi jak najwysmienitsze usługi w mojej stajni.

Należytość po odebraniu faktury przesyłę natychmiast, i piszę się z poważaniem. St. Peter pod Judenburgiem. Józef Ebner, górnik.

Wielmożny Panie! Z ukontentowaniem mogę panu donieść, iż z pańskim Płynem restytucyjnym aroblem pomyślną próbę przy zapaleniu stawu pęcinnego u ulubionego konia Królowej Jejmości. Londyn, Royal Mews. Wielm. Pana sługa M. Langworthy, weterynarz i mości Królowej. W. Meyer, naczelny koniuszy.

Korneuburgski proszek dla bydła

skuteczny u koni, bydła rogatego i owiec

PŁYN RESTYTUCYJNY DLA KONI,

Franciszka Jana Kwizdy w Korneburgu, wyłącznie uprzyw. przez Jego ces. Mość cesarza Franciszka Józefa I. 1 flaszka 1 zlr. 40 cnt.

MASĆ NA KOPYTA KOŃSKIE,

leczy kruche, łatwo pękające i popadane kopyta itp. Flaszka 1 zlr. 25 cnt.

Proszek przeciwko gniciu kopyt u koni,

Flaszka 70 cnt.

PIGUŁKI DLA PSÓW,

przeciwko psiej chorobie, kurczom, zawrotowi, padaczkę, goścoci i innym zwykłym chorobom u psów.

Niezawodny środek prezerwatywny na wściekliwość. Cena jednego pudełka 90 cnt. w. a.

PROSZEK LECZNICZY DLA DROBIU,

przeciwko zarazie i zwykłym chorobom gęsi, kaczek, kur, pantarek, pawłów itp. Cena paczki 50 cnt. w. a.

Mają na składzie:

we Lwowie: Pp. Konstanty Iskierski, Piotr Mikolasch apt., A. Berliner apt., Z. Rucker apt.; w Krakowie: p. M. Jawornicki w Rynku głównym w kamienicy p. Kirchmayera, i p. J. Jahn, tudzież we wszystkich niemal miastach królestwa Galicji są składy urządzone, które od czasu do czasu dzienniki polskie podają w ogłoszeniach.

Przeostroga. W celu ochronienia publiczności od zakupu fałszyfikatów, oświadcza się, że tylko takie prezki i flaszki uważać można jako prawdziwe, które noszą pieczęć apteki obwodowej korneuburgskiej.

Zaprotekolowana marka ochrony w kolorze zielonym i złotym.

PURITAS,

c. k. patentowane specyficzne

MYDŁO do UST

Jedyny ten racjonalny środek tak do

czyszczenia, jako też utrzymania zębów, używa się z wielkim skutkiem zamiast różnorodnych wód podobnego rodzaju.

Cena dozy wystarczającej na 6 miesięcy, 1 zlr. w. a.

Do każdej dozy tego mydła dodana jest broszurka pouczająca o użyciu, napisana przez dr. C. M. Fabera, lekarza przyobocznego a. p. cesarza Meksyku, pod tytułem „Anleitung zur rationellen Pflege der Zähne u. des Mundes.“

Dostać można w niżej pomienionych składach, również we wszystkich znacniejszych aptekach i handlach galanter.: we LWOWIE w apt. p. J. Zarzyckiego i A. Berlinera, w Krakowie u J. Janna, w Stanisławowie w apt. Ferd. Stechera, w Czerniowcach w apt. Alta i Krzyżanowskiego, w Białej u Józefa Knausa i w handlu galant. R. Fiatkowskiego, w Krakowie w apt. Adolfa Aleksandra i wicza. - August Klein, c. k. liwerant nadworny, Wiedeń, Graben, 20. Dla pomniejszej sprzedaży dają się znaczne korzyści. 1728 15-9



LICYTACJA.

Fortepian, meble i urządzenia domowe sprzedawane będą w domu pod l. 714/4 przy ulicy Zielonej, dnia 5. kwietnia 1869 pod zarządkiem komisarza sądowego w drodze publicznej licytacji, na którą chęć mających kupienia zaprasza się.

Dobra Gumniska — Fox

1/2 mili od kolei żelaznej w Dębicy położone, przeszło 500 morgów gruntu — między temi przeszło 200 morgów gruntu ornego — 270 morgów lasu obejmujące, z propinacją rocznie 300 str. przynoszącą — wraz z promesą banku hipotecznego na 10,000 zł. są zaraz do sprzedania. — Blizszej wiadomości udzieli notariusz Trzeciński w Dębicy.

Dnia 15. kwietnia 1869

losowanie c. k. austriackiej pożyczki państwowej z r. 1864. Wygrana w tej pożyczce: zlr. 250,000, zlr. 200,000, zlr. 150,000, zlr. 100,000, zlr. 50,000, zlr. 25,000, zlr. 15,000, zlr. 10,000, zlr. 5000 i t. d. i t. d.

Prawnie ostęplowane obligacje udziałowe, które dopóty mają wartość, dopoki na nie dwudziesta część wygrana, od 250,000 zlr. aż do 153 str. nie padnie, poleca po przesłaniu gotówki lub zaliczki pocztowej w ilości 8 zlr. za sztukę. 9 sztuk kosztuje 70 zlr.; 20 szt. 155 zlr. Rothschild i Sp., w Wiedniu, Postgasse Nr. 14. Odprzedający będą przyjmowani.

HEMOROIDY,

nawet satarzale, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady p. ROYER mającej własność rozwarzania i rozspędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. ROYER leczy reumatyzmy, bóleści krzyżów, sparalizowanie, jak również katary, frytacje piersi naczyń oddechowych. 1871 17-24

Skład główny w Paryżu przy ulicy św. Marcina, 225 — we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha, w Warszawie w składzie materiałów aptecznych p. Gallego, w Wilnie w aptece p. Chrościckiego.

Wiadomość dla lekarzy.

SYROP Dra FORGET

Sirop du Dr. FORGET używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw kaszlowi i porczywym kataram, kokińskowi, nerwowej frytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom pierślowym. Lekarze parzyco zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Leczycielka od kawy jest dostateczna. Dostać można w Paryżu u Dr. Chabla, rue Vivienne, 36; w Krakowie u Brunona Micyńskięgo, w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Gallego, we Lwowie w aptece Piotra Mikolascha. Cena flaszki 1 zlr. 80 cnt., z opakowaniem 2 zlr. w. a. 1894 12-9

Dla przedsiębiorców budowy kolei żelaznej i dla budowniczych.

Prawdziwy angielski Portland-Cement

Grodzicki Portland-Cement

po cenach fabrycznych. Przy zamówieniach większej ilości udziela się rabat.

Skład główny u

Augusta Schellenberga we Lwowie.

1792 5-9

1699 Dr. Bartoch 63-1 Leczy słabości weneryczne i naskórne, jakoteż osłabienia, przy wieloletnich doświadczeniach gruntownie; jego Poradnik popularny jest w każdej księgarni do nabycia. Ordynuje codziennie od 2-4 godziny, w domu pod l. 177 obok arcybiskupiej niegdyś kamienicy w Ryńku. (Także i listownie pod adresem dyskretnym.)

Przeniosł się ze Złoczowa do Lwowa otworzył kancelaryę przy ulicy Fresnela, w domu p. Tennera pod l. 730. 1650-2-3 Adwokat Schrenkel.

Inwentarz gospodarski

to: 20 krów, 14 koni i narzędzia gospodarcze, do masy spadkowej s. p. Juliusza Galdęckiego należące, sprzedawane będą w Zydaczyczach koło Dublan dnia 7. kwietnia b. r. i następnymi dniami, przez publiczną licytację za lub wyżej ceny szacunkowej. 1641 3-3 kowej. Lwów dnia 26. marca 1869. Strzelbiński c. k. notariusz.

Realność i grunta

do sprzedania w Stryju w wartości 10,000 zlr. w. a. Blizsza wiadomość udzielają: w mieście p. Edward Nagel, we Lwowie pp. Jerzy i Rudolf Langner, rekwizycyjni, ul. Dyałkowskiej, a w Dolinie w urzędzie telegraficznym. 1666 2-3

Dzierżawa.

Poszukuje się dzierżawcy, zasobnego i d. brego gospodarza, na majątek położony na Podolu rosyjskim, w bardzo dobrej glebie, z doskonałymi budynkami, mający ornego gruntu 2200 morgów, po większej części dobrze sterykoryzowanego, gdzie się rocznie wygnojano od 150 do 200 morgów, z sadybami dworskimi, mogącymi pomieścić od 30 do 40 rodzin parobków. Właściciel życzy sobie wypuścić ten majątek na połowę zbioru, który dzierżawca obowiązany we właściwym czasie zebrać i zwieźć do toku. Dzierżawa może zacząć się w roku 1869, lub w następnym. Blizsza wiadomość na Łyczakowie l. 98, u właściciela domu. 1541 3-3

Nakładem J. K. Zupańskiego w Poznaniu wyjdą za parę miesięcy:

Rachunki z roku 1869

przez B. Bolesławitę. Przedpłatę na to dzieło, które niezawodnie jeszcze żywsze obudzi zajęcie niż tegoż autora Rachunki z lat 1866 i 1867.

wynoszą tylko 3 talary czyli 5 zł. 70 c. w. a przyjmują księgarnie K. Wilda we Lwowie i w Samborze. 1809 3-3

Po wyjściu dzieła cena podniesioną zostanie na 4 tal. czyli 7 zł. 60 c.

W księgarniach Karola Wilda we Lwowie i w Samborze również dostać można: Die Österreichischen und ungarischen Eisenbahnen

der Gegenwart und der Zukunft. 1869.

Karte zur Ubersicht der befahrenen, in Bau befindlichen, concessionirten und projectirten Eisenbahnen mit den Namen der Gesellschaften im Anschluss an die Bahnen des Auslandes. Jeden duży arkusz, składany. 75 cent.

Tylko 3 1/2 zlr. w. a. kosztuje u niżej podpisanego cały los oryginalny (nie promesa), a połowa oryginalnego losu 1 zlr. 75 ct., na nowe

przez Państwo gwarantowane wielkie hamburgskie losowanie państwowe, w którym wyciągnięte będą tylko wygrane w ogólnej sumie

3 miliony 205,000 mark. Mianowicie mark 250,000, 150,000, 100,000, 50,000, 30,000, 25,000, 20,000, 15,000, 12,000, 11,000, 10,000, 8,000, 6,000, 5,000, 4,000, 3,000, 2,000, 1,500, 1,000, 800, 600, 500, 400, 300, 200, 100, 50, 25, 10, 5, 2, 1, 1/2, 1/3, 1/4, 1/5, 1/6, 1/7, 1/8, 1/9, 1/10, 1/11, 1/12, 1/13, 1/14, 1/15, 1/16, 1/17, 1/18, 1/19, 1/20, 1/21, 1/22, 1/23, 1/24, 1/25, 1/26, 1/27, 1/28, 1/29, 1/30, 1/31, 1/32, 1/33, 1/34, 1/35, 1/36, 1/37, 1/38, 1/39, 1/40, 1/41, 1/42, 1/43, 1/44, 1/45, 1/46, 1/47, 1/48, 1/49, 1/50, 1/51, 1/52, 1/53, 1/54, 1/55, 1/56, 1/57, 1/58, 1/59, 1/60, 1/61, 1/62, 1/63, 1/64, 1/65, 1/66, 1/67, 1/68, 1/69, 1/70, 1/71, 1/72, 1/73, 1/74, 1/75, 1/76, 1/77, 1/78, 1/79, 1/80, 1/81, 1/82, 1/83, 1/84, 1/85, 1/86, 1/87, 1/88, 1/89, 1/90, 1/91, 1/92, 1/93, 1/94, 1/95, 1/96, 1/97, 1/98, 1/99, 1/100, 1/101, 1/102, 1/103, 1/104, 1/105, 1/106, 1/107, 1/108, 1/109, 1/110, 1/111, 1/112, 1/113, 1/114, 1/115, 1/116, 1/117, 1/118, 1/119, 1/120, 1/121, 1/122, 1/123, 1/124, 1/125, 1/126, 1/127, 1/128, 1/129, 1/130, 1/131, 1/132, 1/133, 1/134, 1/135, 1/136, 1/137, 1/138, 1/139, 1/140, 1/141, 1/142, 1/143, 1/144, 1/145, 1/146, 1/147, 1/148, 1/149, 1/150, 1/151, 1/152, 1/153, 1/154, 1/155, 1/156, 1/157, 1/158, 1/159, 1/160, 1/161, 1/162, 1/163, 1/164, 1/165, 1/166, 1/167, 1/168, 1/169, 1/170, 1/171, 1/172, 1/173, 1/174, 1/175, 1/176, 1/177, 1/178, 1/179, 1/180, 1/181, 1/182, 1/183, 1/184, 1/185, 1/186, 1/187, 1/188, 1/189, 1/190, 1/191, 1/192, 1/193, 1/194, 1/195, 1/196, 1/197, 1/198, 1/199, 1/200, 1/201, 1/202, 1/203, 1/204, 1/205, 1/206, 1/207, 1/208, 1/209, 1/210, 1/211, 1/212, 1/213, 1/214, 1/215, 1/216, 1/217, 1/218, 1/219, 1/220, 1/221, 1/222, 1/223, 1/224, 1/225, 1/226, 1/227, 1/228, 1/229, 1/230, 1/231, 1/232, 1/233, 1/234, 1/235, 1/236, 1/237, 1/238, 1/239, 1/240, 1/241, 1/242, 1/243, 1/244, 1/245, 1/246, 1/247, 1/248, 1/249, 1/250, 1/251, 1/252, 1/253, 1/254, 1/255, 1/256, 1/257, 1/258, 1/259, 1/260, 1/261, 1/262, 1/263, 1/264, 1/265, 1/266, 1/267, 1/268, 1/269, 1/270, 1/271, 1/272, 1/273, 1/274, 1/275, 1/276, 1/277, 1/278, 1/279, 1/280, 1/281, 1/282, 1/283, 1/284, 1/285, 1/286, 1/287, 1/288, 1/289, 1/290, 1/291, 1/292, 1/293, 1/294, 1/295, 1/296, 1/297, 1/298, 1/299, 1/300, 1/301, 1/302, 1/303, 1/304, 1/305, 1/306, 1/307, 1/308, 1/309, 1/310, 1/311, 1/312, 1/313, 1/314, 1/315, 1/316, 1/317, 1/318, 1/319, 1/320, 1/321, 1/322, 1/323, 1/324, 1/325, 1/326, 1/327, 1/328, 1/329, 1/330, 1/331, 1/332, 1/333, 1/334, 1/335, 1/336, 1/337, 1/338, 1/339, 1/340, 1/341, 1/342, 1/343, 1/344, 1/345, 1/346, 1/347, 1/348, 1/349, 1/350, 1/351, 1/352, 1/353, 1/354, 1/355, 1/356, 1/357, 1/358, 1/359, 1/360, 1/361, 1/362, 1/363, 1/364, 1/365, 1/366, 1/367, 1/368, 1/369, 1/370, 1/371, 1/372, 1/373, 1/374, 1/375, 1/376, 1/377, 1/378, 1/379, 1/380, 1/381, 1/382, 1/383, 1/384, 1/385, 1/386, 1/387, 1/388, 1/389, 1/390, 1/391, 1/392, 1/393, 1/394, 1/395, 1/396, 1/397, 1/398, 1/399, 1/400, 1/401, 1/402, 1/403, 1/404, 1/405, 1/406, 1/407, 1/408, 1/409, 1/410, 1/411, 1/412, 1/413, 1/414, 1/415, 1/416, 1/417, 1/418, 1/419, 1/420, 1/421, 1/422, 1/423, 1/424, 1/425, 1/426, 1/427, 1/428, 1/429, 1/430, 1/431, 1/432, 1/433, 1/434, 1/435, 1/436, 1/437, 1/438, 1/439, 1/440, 1/441, 1/442, 1/443, 1/444, 1/445, 1/446, 1/447, 1/448, 1/449, 1/450, 1/451, 1/452, 1/453, 1/454, 1/455, 1/456, 1/457, 1/458, 1/459, 1/460, 1/461, 1/462, 1/463, 1/464, 1/465, 1/466, 1/467, 1/468, 1/469, 1/470, 1/471, 1/472, 1/473, 1/474, 1/475, 1/476, 1/477, 1/478, 1/479, 1/480, 1/481, 1/482, 1/483, 1/484, 1/485, 1/486, 1/487, 1/488, 1/489, 1/490, 1/491, 1/492, 1/493, 1/494, 1/495, 1/496, 1/497, 1/498, 1/499, 1/500, 1/501, 1/502, 1/503, 1/504, 1/505, 1/506, 1/507, 1/508, 1/509, 1/510, 1/511, 1/512, 1/513, 1/514, 1/515, 1/516, 1/517, 1/518, 1/519, 1/520, 1/521, 1/522, 1/523, 1/524, 1/525, 1/526, 1/527, 1/528, 1/529, 1/530, 1/531, 1/532, 1/533, 1/534, 1/535, 1/536, 1/537, 1/538, 1/539, 1/540, 1/541, 1/542, 1/543, 1/544, 1/545, 1/546, 1/547, 1/548, 1/549, 1/550, 1/551, 1/552, 1/553, 1/554, 1/555, 1/556, 1/557, 1/558, 1/559, 1/560, 1/561, 1/562, 1/563, 1/564, 1/565, 1/566, 1/567, 1/568, 1/569, 1/570, 1/571, 1/572, 1/573, 1/574, 1/575, 1/576, 1/577, 1/578, 1/579, 1/580, 1/581, 1/582, 1/583, 1/584, 1/585, 1/586, 1/587, 1/588, 1/589, 1/590, 1/591, 1/592, 1/593, 1/594, 1/595, 1/596, 1/597, 1/598, 1/599, 1/600, 1/601, 1/602, 1/603, 1/604, 1/605, 1/606, 1/607, 1/608, 1/609, 1/610, 1/611, 1/612, 1/613, 1/614, 1/615, 1/616, 1/617, 1/618, 1/619, 1/620, 1/621, 1/622, 1/623, 1/624, 1/625, 1/626, 1/627, 1/628, 1/629, 1/630, 1/631, 1/632, 1/633, 1/634, 1/635, 1/636, 1/637, 1/638, 1/639, 1/640, 1/641, 1/642, 1/643, 1/644, 1/645, 1/646, 1/647, 1/648, 1/649, 1/650, 1/651, 1/652, 1/653, 1/654, 1/655, 1/656, 1/657, 1/658, 1/659, 1/660, 1/661, 1/662, 1/663, 1/664, 1/665, 1/666, 1/667, 1/668, 1/669, 1/670, 1/671, 1/672, 1/673, 1/674, 1/675, 1/676, 1/677, 1/678, 1/679, 1/680, 1/681, 1/682, 1/683, 1/684, 1/685, 1/686, 1/687, 1/688, 1/689, 1/690, 1/691, 1/692, 1/693, 1/694, 1/695, 1/696, 1/697, 1/698, 1/699, 1/700, 1/701, 1/702, 1/703, 1/704, 1/705, 1/706, 1/707, 1/708, 1/709, 1/710, 1/711, 1/712, 1/713, 1/714, 1/715, 1/716, 1/717, 1/718, 1/719, 1/720, 1/721, 1/722, 1/723, 1/724, 1/725, 1/726, 1/727, 1/728, 1/729, 1/730, 1/731, 1/732, 1/733, 1/734, 1/735, 1/736, 1/737, 1/738, 1/739, 1/740, 1/741, 1/742, 1/743, 1/744, 1/745, 1/746, 1/747, 1/748, 1/749, 1/750, 1/751, 1/752, 1/753, 1/754, 1/755, 1/756, 1/757, 1/758, 1/759, 1/760, 1/761, 1/762, 1/763, 1/764, 1/765, 1/766, 1/767, 1/768, 1/769, 1/770, 1/771, 1/772, 1/773, 1/774, 1/775, 1/776, 1/777, 1/778, 1/779, 1/780, 1/781, 1/782, 1/783, 1/784, 1/785, 1/786, 1/787, 1/788, 1/789, 1/790, 1/791, 1/792, 1/793, 1/794, 1/795, 1/796, 1/797, 1/798, 1/799, 1/800, 1/801, 1/802, 1/803, 1/804, 1/805, 1/806, 1/807, 1/808, 1/809, 1/810, 1/811, 1/812, 1/813, 1/814, 1/815, 1/816, 1/817, 1/818, 1/819, 1/820, 1/821, 1/822, 1/823, 1/824, 1/825, 1/826, 1/827, 1/828, 1/829, 1/830, 1/831, 1/832, 1/833, 1/834, 1/835, 1/836, 1/837, 1/838, 1/839, 1/840, 1/841, 1/842, 1/843, 1/844, 1/845, 1/846, 1/847, 1/848, 1/849, 1/850, 1/851, 1/852, 1/853, 1/854, 1/855, 1/856, 1/857, 1/858, 1/859, 1/860, 1/861, 1/862, 1/863, 1/864, 1/865, 1/866, 1/867, 1/868, 1/869, 1/870, 1/871, 1/872, 1/873, 1/874, 1/875, 1/876, 1/877, 1/878, 1/879, 1/880, 1/881, 1/882, 1/883, 1/884, 1/885, 1/886, 1/887, 1/888, 1/889, 1/890, 1/891, 1/892, 1/893, 1/894, 1/895, 1/896, 1/897, 1/898, 1/899, 1/900, 1/901, 1/902, 1/903, 1/904, 1/905, 1/906, 1/907, 1/908, 1/909, 1/910, 1/911, 1/912, 1/913, 1/914, 1/915, 1/916, 1/917, 1/918, 1/919, 1/920, 1/921, 1/922, 1/923, 1/924, 1/925, 1/926, 1/927, 1/928, 1/929, 1/930, 1/931, 1/932, 1/933, 1/934, 1/935, 1/936, 1/937, 1/938, 1/939, 1/940, 1/941, 1/942, 1/943, 1/944, 1/945, 1/946, 1/947, 1/948, 1/949, 1/950, 1/951, 1/952, 1/953, 1/954, 1/955, 1/956, 1/957, 1/958, 1/959, 1/960, 1/961, 1/962, 1/963, 1/964, 1/965, 1/966, 1/967, 1/968, 1/969, 1/970, 1/971, 1/972, 1/973, 1/974, 1/975, 1/976, 1/977, 1/978, 1/979, 1/980, 1/981, 1/982, 1/983, 1/984, 1/985, 1/986, 1/987, 1/988, 1/989, 1/990, 1/991, 1/992, 1/993, 1/994, 1/995, 1/996, 1/997, 1/998, 1/999, 1/1000, 1/1001, 1/1002, 1/1003, 1/1004, 1/1005, 1/1006, 1/1007, 1/1008, 1/1009, 1/1010, 1/1011, 1/1012, 1/1013, 1/1014, 1/1015, 1/1016, 1/1017, 1/1018, 1/1019, 1/1020, 1/1021, 1/1022, 1/1023, 1/1024, 1/1025, 1/1026, 1/1027, 1/1028, 1/1029, 1/1030, 1/1031, 1/1032, 1/1033, 1/1034, 1/1035, 1/1036, 1/1037, 1/1038, 1/1039, 1/1040, 1/1041, 1/1042, 1/1043, 1/1044, 1/1045, 1/1046, 1/1047, 1/1048, 1/1049, 1/1050, 1/1051, 1/1052, 1/1053, 1/1054, 1/1055, 1/1056, 1/1057, 1/1058, 1/1059, 1/1060, 1/1061, 1/1062, 1/1063, 1/1064, 1/1065, 1/1066, 1/1067, 1/1068, 1/1069, 1/1070, 1/1071, 1/1072, 1/1073, 1/1074, 1/1075, 1/1076, 1/1077, 1/1078, 1/1079, 1/1080, 1/1081, 1/1082, 1/1083, 1/1084, 1/1085, 1/1086, 1/1087, 1/1088, 1/1089, 1/1090, 1/1091, 1/1092, 1/1093, 1/1094, 1/1095, 1/1096, 1/1097, 1/1098, 1/1099, 1/1100, 1/1101, 1/1102, 1/1103, 1/1104, 1/1105, 1/1106, 1/1107, 1/1108, 1/1109, 1/1110, 1/1111, 1/1112, 1/1113, 1/1114, 1/1115, 1/1116, 1/1117, 1/1118, 1/1119, 1/1120, 1/1121, 1/1122, 1/1123, 1/1124, 1/1125, 1/1126, 1/1127, 1/1128, 1/1129, 1/1130, 1/1131, 1/1132, 1/1133, 1/1134, 1/1135, 1/1136, 1/1137, 1/1138, 1/1139, 1/1140, 1/1141, 1/1142, 1/1143, 1/1144, 1/1145, 1/1146, 1/1147, 1/1148, 1/1149, 1/1150, 1/1151, 1/1152, 1/1153, 1/1154, 1/1155, 1/1156, 1/1157, 1/1158, 1/1159, 1/1160, 1/1161, 1/1162, 1/1163, 1/1164, 1/1165, 1/1166, 1/1167, 1/1168, 1/1169, 1/1170, 1/1171, 1/1172, 1/1173, 1/1174, 1/1175, 1/1176, 1/1177, 1/1178, 1/1179, 1/1180, 1/1181, 1/1182, 1/1183, 1/1184, 1/1185, 1/1186, 1/1187, 1/1188, 1/1189, 1/1190, 1/1191, 1/1192, 1/1193, 1/1194, 1/1195, 1/1196, 1/1197, 1/1198, 1/1199, 1/1200, 1/1201, 1/1202, 1/1203, 1/1204, 1/1205, 1/1206, 1/1207, 1/1208, 1/1209, 1/1210, 1/1211, 1/1212, 1/1213, 1/1214, 1/1215, 1/1216, 1/1217, 1/1218, 1/1219, 1/1220, 1/1221, 1/1222, 1/1223, 1/1224, 1/1225, 1/1226, 1/1227, 1/1228, 1/1229, 1/1230, 1/1231, 1/1232, 1/1233, 1/1234, 1/1235, 1/1236, 1/1237, 1/1238, 1/1239, 1/1240, 1/1241, 1/1242, 1/1243, 1/1244, 1/1245, 1/1246, 1/1247, 1/1248, 1/1249, 1/1250, 1/1251, 1/1252, 1/1253, 1/1254, 1/1255, 1/1256, 1/1257, 1/1258, 1/1259, 1/1260, 1/1261, 1/1262, 1/1263, 1/1264, 1/1265, 1/1266, 1/1267, 1/1268, 1/1269, 1/1270, 1/1271, 1/1272, 1/1273, 1/1274, 1/1275, 1/1276, 1/1277, 1/1278, 1/1279, 1/1280, 1/1281, 1/1282, 1/1283, 1/1284, 1/1285, 1/1286, 1/1287, 1/1288, 1/1289, 1/1290, 1/1291, 1/1292, 1/1293, 1/1294, 1/1295, 1/1296, 1/1297, 1/1298, 1/1299, 1/1300, 1/1301, 1/1302, 1/1303, 1/1304, 1/1305, 1/1306, 1/1307, 1/1308, 1/1309, 1/1310, 1/1311, 1/1312, 1/1313, 1/1314, 1/1315, 1/1316, 1/1317, 1/1318, 1/1319, 1/1320, 1/1321, 1/1322, 1/1323, 1/1324, 1/1325, 1/1326, 1/1327, 1/1328, 1/1329, 1/1330, 1/1331, 1/1332, 1/1333, 1/1334, 1/1335, 1/1336, 1/1337, 1/1338, 1/1339, 1/1340, 1/1341, 1/1342, 1/1343, 1/1344, 1/1345, 1/1346, 1/1347, 1/1348, 1/1349, 1/1350, 1/1351, 1/1352, 1/1353, 1/1354, 1/1355, 1/1356, 1/1357, 1/1358, 1/1359, 1/1360, 1/1361, 1/1362, 1/1363, 1/1364, 1/1365, 1/1366, 1/1367, 1/1368, 1/1369, 1/1370, 1/1371, 1/1372, 1/1373, 1/1374, 1/1375, 1/1376, 1/1377, 1/1378, 1/1379, 1/1380, 1/1381, 1/1382, 1/1383, 1/1384, 1/1385, 1/1386, 1/1387, 1/1388, 1/1389, 1/1390, 1/1391, 1/1392, 1/1393, 1/1394, 1/1395, 1/1396, 1/1397, 1/1398, 1/1399, 1/1400, 1/1401, 1/1402, 1/1403, 1/1404, 1/1405, 1/1406, 1/1407, 1/1408, 1/1409, 1/1410, 1/1411, 1/1412, 1/1413, 1/1414, 1/1415, 1/1416, 1/1417, 1/1418, 1/1419, 1/1420, 1/1421, 1/1422, 1/1423, 1/1424, 1/1425, 1/1426, 1/1427, 1/1428, 1/1429, 1/1430, 1/1431, 1/1432, 1/1433, 1/1434, 1/1435, 1/1436, 1/1437, 1/1438, 1/1439, 1/1440, 1/1441, 1/1442, 1/1443, 1/1444, 1/1445, 1/1446, 1/1447, 1/1448, 1/14

Poszukuje się przedsiębiorcy do zbudowania probostwa obrz. łac. w Brzozdowcach w powiecie Bocheńskim. Koszta budowy wynosić mają 3000 złr. Zgłosić się do probostwa w Brzozdowcach. 1669 2-3

HANDEL PŁOCIEN
Hoinkesa & Gruchola
we Lwowie, w rynku pod l. 173.
zaopatrzony skład swój płociem przy nadchodzącej porze wiosennej, w wielki dobór nowych, wytwornych, świeżych i rzetelnie tamch towarów.

Ceny:

50 lok.	Weby holend.	20	złr.	80	złr.
4	rumbrg.	28	"	100	"
30	"	10	"	20	"
36	Płótno surowe	14	"	20	"

Płótno na prześcieradła bez szwu sztuka od 20 złr. do 50 złr.
Usobliwie poleca najubofitzy dobór parniturów białiany stołowej na 6-12 i 24 osób; jakoteż pojedyncze obrasy, serwety do kawy, ręczniki chłanki do nosa i wszelkie w ten zakres wchodzące artykuły.
Bardzo ładny szytych bawełniany na koszule; dyunki i t. d. są w największym doborze na składzie i sprzedają się po cenach tanich.
Na prowincje rozlega się próbki i cenniki: — wszelkie zamówienia za miarowe uskuteczniają się według najpszego wzoru. 1799 2-7

Dobra tania porcelana.
Serwis stołowy na 6 osób, 40 sztuk — zlr. 10, 11.
Serwis stołowy na 6 osób, w modnym gatunku — zlr. 12, 13, 14.
Serwis stołowy fasonu francuzkiego i angielskiego — zlr. 15, 16, 18, 20, 25.
Serwis stołowy na 12 osób, zlr. 20, 24, 40, 110.
Serwis herbaciany i kawowy na 6 osób, zlr. 3, 4, 5, 6, 20, 30.
Serwis herbaciany i kawowy na 12 osób zlr. 6, 8, 10, 20, 30.
Ładne artykuły na podarki weselne i świąteczne od 20, 30, 60 do 120.
Dokonany kit porcelanowy 25 cent., najładniejszy do zyszczenia 10 ct. u
J. POY, Stadt, Nagler, w Wiedniu.
Zlecenia za przesłaniem pocztowym. Opakowanie jak na tańsze. 1741 11-12

WODA pani DORAT,
11, rue de Coumartin a Paris.
Uzycie jednego flakonika Wody Dorat dostatecznym i nieomylnym jest środkiem na przywrócenie siwym włosom naturalnego koloru. Woda ta jest nieocenionym wynalazkiem, tania, nieszkodliwa, nie jest bynajmniej farbą; bardzo skutecznie zapobiega wypadaniu włosów i leczy wszelkiego rodzaju wyrzuty naskórne.
Dostać można w apteco p. Piotra Mikolascha we Lwowie. 1543 4-y

Tapioca
Pa. Groult Jeune
w Paryżu, rue Ste Apolline, 12.
Tapioka czysta i naturalna nie jest bynajmniej lekarstwem, ale pokarmem, posiada ona własności higieniczne usane i poświadczone przez doświadczonych lekarzy. Ale nie błądź się, służącej do podrażnienia i podrażniana z takim pochopelem, jak Tapioka. P. Groult w Paryżu przedzawia publiczność, że jego produkt sprzedawany jest pod tytułem: "Tapioka Groult Jeune" i że on daje gwarancję na jej czystość i prawdziwość. 1677 22-24
Skład we Lwowie jedynie w apteco Piotra Mikolascha.

1:22 60-100
Sikawki ognio- Fabryka urzędowa
we i ogrodowe w r. 1823. Gw-
kiszki, pompy, rantuje. ilu-
wiadra ognio- stronne
Przyrządy do cenniki
strazy ognio- bezpłat-
wej. nie.

Wm. KNAUST
w Wiedniu
Leopoldstadt, Miesbachgasse
15 gegenüber dem Augustus.

ASTMIA
dusznosć, chrypka, katary zadawnione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują w jednej chwili po użyciu
Burek antystomatycznych dr. Levasseur.
aptekarza, 19, rue de la Monnaie w Paryżu.
Dostać można we Lwowie w apteco p. Piotra Mikolascha, w Krakowie w apteco p. Brunona Mieczyskiego. 1692 19-1

PASTY LIKI
DEATWIAJĄCE TRAWIENIE
Z MLECZANU SODY I MAGNEZJI
EBURINOU BUISSON

aptekarza, laureata cesarskiej akademii 1689 medycynej w Paryżu. 12-16
Wyburny ten środek zapisywany jest przez uznaniejszych lekarzy Francji, przeciw rozstrojeniu funkcji trawienia żołądka i kiszki, jak np. w bolach żołądka, w zapaleniu kiszki, w trawieniach długich, trudnych lub bolesnych, w odbijaniach, w odciach żołądka i kiszki, w womitach następujących po jedzeniu, w braku apetytu, w opadaniu z ciała, w żółtaczce i w chorobach wątroby i krzyża.
Dostać można w aptekach: pp. Buke- ra, Berlinera i Piotra Mikolascha we Lwowie, u p. Brunona Mieczyskiego i pod Barankiem p. Redyka w Krakowie, u p. Sautera w Rzeszowie; w Bracze u P. Fr. Všeckę.

1869.

Ces. król. uprzywilejowana kolej galicyjska Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

13. Zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów.

Podpisana Rada zawiadowcza ma zaszczyt zaprosić niniejszem pp. Akcjonariuszów ces. król. uprzywilejowanej kolei galicyjskiej Karola Ludwika, mających prawo głosowania, na

13. Zwyczajne Walne Zgromadzenie,
które się odbędzie
w Poniedziałek dnia 24. Maja 1869
o godzinie 9. przedpołudniem w Wiedniu w sali Towarzystwa muzycznego, na którym podług statutów następujące przedmioty pod rozprawę i uchwałę przyjdą:

1. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego z zamknięcia rachunków z roku 1868.
2. Sprawozdanie roczne Rady zawiadowczej.
3. Rozporządzenie nadwyżką z roku 1868.
4. Sprawozdanie o wykonaniu budowy nowych linii, jakoteż względem dostarczenia do tego potrzebnych funduszy.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego do zbadania rachunków z roku 1869.
6. Uzupełnienie Rady zawiadowczej.

Panowie Akcjonariusze, posiadający najmniej 40 akcji i zyczący sobie wypełnić prawo głosowania, zechcą złożyć wzmiankowaną liczbę akcji w myśl §§. 22. i 26. statutów,

najdalej do dnia 26. Kwietnia b. r.
a otrzymają natomiast, oprócz potwierdzenia na złożenie, kartę wstępu do Zgromadzenia Walnego.

Złożenie akcji uskutecznić się może:

W Wiedniu: w kasie Towarzystwa;
w c. k. uprzyw. austrjackim Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu;
u pana S. M. Rotszylda;

we Lwowie: w kasie zbiorowej Towarzystwa na tamtejszym dworcu kolei;
w filii c. k. uprzyw. austrjackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;
w filii Banku anglo-austrjackiego;
w ces. król. galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym;

w Krakowie: u pp. F. J. Kirchmayera i Syna;

w Frankfurcie n. M.: u pp. M. A. Rotszylda i Synów;
zapomocą konsygnacyj w dwójnasób wygotowanych, ze spisem akcji w porządku arytmetycznym, wydawanych bezpłatnie w wymienionych kasach i ajencjach.

W razie zastępstwa, pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej wydrukowane, winne być od mocodawcy wypełnione i własnoręcznie podpisane.
40 akcji dają prawo do jednego głosu; żaden jednak Akcjonariusz nie może zastępować więcej jak 25 głosów we własnym i mocodawców imieniu.

Wiedeń 23. Marca 1869.
1636 3-3

Rada zawiadowcza.

Nadzwyczaj korzystne i najpewniejsze umieszczenie kapitału
następują **Listy zastawne** c. k. uprz. gal.

ZAKŁADU KREDYTOWEGO WŁOŚCIAŃSKIEGO.

1. Listy te oprocentowują się po 6 od sta rocznie, kupony odsetkowe nie podlegają opodatowaniu i wypłacone będą co pół roku na dniu 1. stycznia i 1. lipca.
2. Ręczone obligacje biorą stosunkowo udział w 50% czystego zysku Zakładu.
3. Ściągnięcie takowych za wypłatą nominalnej wartości nastąpi najdalej w piętnastu latach drogą corocznego losowania.
4. Na wszystkich giełdach publicznych mogą one być użyte w obrocie handlowym i służyć jako kaucje a kupony tych listów wypłacone będą bez wszelkich potrąceń także i we Wiedniu w c. k. uprz. Banku związkowym (Verbinsbank.)
5. Postądze tych listów w wysokości 10,000 złr. mają prawo głosowania na walnem zgromadzeniu Zakładu.
6. Za dokładną oprocentowanie, punktualną wypłatę dywidendy i ściąganie listów zastawnych w myśl statutów, poręcza Zakład całym swym majątkiem łącznie z funduszem rezerwowym, do którego wpływają oprócz wkładek wstępnych od członków, jeszcze i 30 procent rocznie z czystego zysku, tudzież odpowiada ogółem swoich hipotekowanych albo zastawem zabezpieczonych kapitałów.
7. Kwoty, na które obligacje opiewają, użyte zostały na pożyczki dla gospodarstw gruntowych, a mianowicie jako pierwsze raty, i to tylko do połowy wartości gruntu (budynków nie wliczając), przyczem przyjęto wartość gospodarstwa według sto razy wziętej kwoty stałego podatku gruntowego z pominięciem podatku.
8. Przed wystawieniem tych obligacyj wykazano pod kontrolą c. k. komisarza rządowego, że odnośne kwoty hipotekarnie, albo uzyskanem sądowem prawem zastawu, zostały zabezpieczone na obciążonem pożyczką gospodarstwie; prócz tego
9. Poręcza za wszelkie zobowiązania Zakładu, względem osób trzecich przyjęte, co najmniej dziesiąta część wszystkich udzielonych przez zakład pożyczek, którą ubiegający się o pożyczkę uisili gotówką do majątku zakładowego tytułem wkładek udziałowych.
10. Nadto poręczają wzajemnie i solidarnie także wszyscy dłużnicy do jednego powiatu należący za wszelkie w tym powiecie udzielone przez Zakład pożyczki.

Zważywszy, że Zakład udziela pożyczki za przyzwoleniami temuż 12procentowymi odsetkami; dalej, że właścicielom mniejszych posiadłości w Galicji i Bukowinie, którzy więcej niż trzy piąte części swoich posiadłości stanowią i tyleż ziemi zajmują, żadne inne źródła do zaczerpnięcia kapitałów nie są przystępne, i że z tej przyczyny przy tak znacznej potrzebie kapitałów dla gospodarstw w obydwóch tych krajach koronnych, wszystkie kapitały, któreimi Zakład rozporządza, ciągle znajdują spozytowanie; zważywszy narazie, że Zakład od wszelkich strat wielostronnie jest zabezpieczony; przeto spodziewać się należy z pewnością znacznej dywidendy.

Listy zastawne c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego zasługują więc tembardziej na szczególne uwzględnienie kapitalistów, ile że takowe z jednej strony jako listy zastawne następują umieszczenie kapitału korzystne i pewne, zabezpieczone majątkiem ziemskim i solidarną poręką wielu tysięcy gospodarzy uzdolnionych do kredytu, z drugiej zaś strony podają one właścicielom wszelkie prawa i korzyści, które nyskują współuczestnicy w przedsiębiorstwach akcyjnych. 1785 16-24

Powyższe obligacje sprzedaje i nabywa kantor

J. H. Kaufmann i Spółka,
ulica Karola Ludwika pod l. 4.